



Poraz pierwszy w tym roku odbył się konkurs logopedyczny pt: "Wierszyki łamiące języki". Wyzwanie podjęło 15 uczniów. I miejsce zdobyła Lidia Jarnicka z kl. IVb, II miejsce - Marcel Maraszek z kl. Ia, III miejsce - Julia Koryszewska z kl. IVa. Wyróżnienia otrzymali: Jakub Łyjak z kl. Ia, Cecylia Łyjak z kl. IVa, Oliwia Antas z kl. IIb. Zwycięzcy otrzymali dyplomy i nagrody książkowe. GRATULUJEMY!

Nagrodzone wierszyki

I miejsce

"Ulewa"

Zrzęda zrzędzi z mistrzem skrzypiec

w deszczowy i dżdżysty dzionek.

Że szosa nie sucha,

że trzmiel brzęczy koło ucha,

że rzeka wylewa,

że gżegżółka nie śpiewa,

i w ogóle, że wielka ULEWA.

"Pszczoła"

Przyszła pszczoła do dzięcioła.

"Nudzi mi się" ciągle woła,

on jej na to odpowiada:

że pień ciac to dobra sprawa!

II miejsce

Żaba żabie rzekła rzecz,

że jej mąż to straszny skrzecz,

że rzeczony żabi mąż

zaniedbuje żonę wciąż.

Z żaby żalność wyszła cała

żał, zgorzknienie żółć wylały.

Odtąd cały żabi ród

żółtych plamek miewa w brud.

A że zrazić się zdążyły,

to ożenek zamieniły

na swobodne życie w błocie,

ku radości i ochocie.

III miejsce

"Szczur nieboszczyk"

Wąż Szczepańczyk szuka szczura,

co miał sztylet zamiast szala.

Szemra o nim też szczurzyca,

szarobura Ala.

Sześć szczurzątek szemra także

swoim szpetnym pyszczkiem.

A szczur siedzi w szczurzym niebie,

patrzy stąd na ciebie.